

Kazimierz Majdański

Jan Paweł II : nasz mistrz i przyjaciel

Studia nad Rodziną 9/2 (17), 7-11

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

abp Kazimierz MAJDAŃSKI

JAN PAWEŁ II – NASZ MISTRZ I PRZYJACIEL

Wprowadzenie

1. Sługa Boży Ojciec Święty Jan Paweł II stał się niezwykłym Znakiem naszego czasu.

Chodziłoby o to, byśmy nie uronili nic z tego wielkiego bogactwa, którym był On sam i które nam zostawił w swoim słowie.

Mamy zaś obowiązek pytać przede wszystkim o te wskazania, jakie pozostawił naszemu środowisku, „obu Instytutom, służącym rodzinie”, jak pisał jeszcze w swoim ostatnim Liście (z 13.01.2005).

Był naszym Przyjacielem i Mistrzem.

Był Mistrzem w naszych relacjach osobistych i w Listach kierowanych do nas. Był też jednocześnie naszym Przyjacielem. Nie jest to określenie ambicjonalne. Przeciwnie, jest to pokorne poszukiwanie ścieżek Bożej Opatrzności. I dlatego tym wydarzeniom oddamy pierwszeństwo, by odczytać logiczną całość relacji: Mistrz – Przyjaciel wobec naszego skromnego środowiska naukowego i apostołskiego.

2. Bibliografia tematu.

Na omawiany obecnie temat, oparty głównie o Listy Papieża do Instytutu, wydał znakomite opracowanie p. dr Marek Czachorowski w książce pt.: „Ku epoce rodziny. Wskazania zawarte w Listach Ojca Świętego Jana Pawła II kierowanych do Instytutu Studiów nad Rodziną UKSW w Łomiankach” (Fundacja Pomoc Rodzinie, Łomianki 2000, 274s.)

Wypowiadał się także na ten temat Ksiądz Kardynał Stanisław Nagy w opracowaniu pt.: „Jan Paweł II o roli i zadaniach Instytutu Studiów nad Rodziną w Warszawie-Łomiankach w Listach kierowanych do Instytutu”. Był to referat wygłoszony w czasie obchodów 30-lecia Instytutu w Łomiankach, 22.04.2005.

Sam zaś omawiałem Listy Papieża Jana Pawła II w wypowiedziach seryjnych, w czasie posiedzeń Rady Naukowej Instytutu.

Obecna wypowiedź ma inny wymiar: po zgonie Jana Pawła II należy odczytywać Jego Listy jako testament, przyjmowany z największą czcią, i interpretowany w sposób własny, uwzględniając relacje przyjaźni, osobistej

i wspólnotowej. Bo nie należy się chełpić, ale trzeba ślady tych relacji przyjaźni z pietyzmem przechowywać.

I. Przyjaciel

„Wierny bowiem przyjaciel potężną obroną, kto go znalazł, skarb znalazł” – tak *Księga Syracha* (Syr 6,14).

Początek dało spotkanie paryskie. Seminarium Polskie w Paryżu, założone po wojnie, było jakby przystanią dla duchownych polskich w okresie powojennym. Któregoś dnia przybył tu Ks. Karol Wojtyła wraz ze swoim przyjacielem, Ks. Stanisławem Starowieyskim. W Rzymie mieszkali oni w Kolegium Belgijskim, w czasie ferii zaś zdążali do swoich gościnnych belgijskich przyjaciół, z którymi wspólnie uzupełniali swoje doświadczenia duszpasterskie. Spotkanie paryskie było kontynuowane w Rzymie. Natomiast w Polsce tematyka wspólnych zainteresowań objęła troskę o duszpasterstwo rodzin, zwłaszcza zaś troskę o przygotowanie do tego duszpasterstwa alumnów seminariów duchownych diecezjalnych i zakonnych.

W końcu lat 50-tych Ks. Kard. Bolesław Kominek zaprosił, jako przewodniczący Komisji Duszpasterskiej Episkopatu, duszpasterzy rodzin z całej Polski na 10-dniowe spotkanie do Krakowa. Brali udział w tym spotkaniu niektórzy księża biskupi, a także grono ludzi świeckich.

Znakomitym prelegentem okazał się wtedy jeszcze bardzo młody Ks. Biskup Karol Wojtyła. Referował te zagadnienia, które potem stały się tematem encykliki Papieża Pawła VI *Humanae vitae*.

„Ateneum Kapłańskie”, najstarsze polskie czasopismo teologiczne (1909), troszczyło się zwłaszcza w latach 1957-75 o współpracę grona osób zainteresowanych duszpasterstwem rodzin, w najszerszym tego słowa znaczeniu.

Ukazuje to bibliografia „Ateneum” z lat wyżej wymienionych. Często wtedy zasilał „Ateneum” swoimi artykułami Ks. Karol Wojtyła.

Wreszcie doszło w roku 1975 do założenia Instytutu Studiów nad Rodziną w Łomiankach pod Warszawą.

Przedstawiłem, już wtedy Kardynałowi Metropolicie Krakowskiemu, projekt programu tego pionierskiego Instytutu. Aprobował. Miał jednak wątpliwość co do oryginalności pomysłu. Został jednak o tym przekonany w czasie dyskusji prowadzonej w Łomiankach z Przedstawicielką założycielskiego grona Instytutu.

Gdy przeszedł na Stolicę Piotrową, zabrał ze sobą naszą ideę Akademickiego Instytutu Studiów nad Rodziną i rozprzestrzenił ją w całym Kościele; zaczynając od Papieskiego Uniwersytetu Laterańskiego w Rzymie.

Tak mówił o tym u nas Kardynał Pio Laghi, ówczesny Prefekt Kongregacji Wychowania Katolickiego:

„Instytut w Łomiankach stał się prototypem innych Instytutów tego rodzaju na świecie, szczególnie zaś Instytutu Jana Pawła II przy Papieskim Uniwersytecie Laterańskim w Rzymie” (1.05.1995).

Erekcja Instytutu przy Uniwersytecie Laterańskim została ogłoszona w Adhortacji apostołskiej *Familiaris consortio*, obok decyzji o erekcji Papieskiej Rady Rodziny.

Adhortacja była owocem Synodu Biskupów z roku 1980, poświęconego tematowi: *De muneribus familiae christianae in mundo hodierno* („Zadania rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym”). Sam zaś Synod, skutecznie zwołany dopiero przez Jana Pawła II, jako trzeciego z kolei Papieża, powierzony został w znacznej mierze posłudze dyrektora Instytutu w Łomiankach i jego współpracowników.

Podobnie stało się również, gdy chodziło o powołanie oczekiwanego od dawna przez Kościół dykasterium watykańskiego, które Jan Paweł II powołał do życia jako Papieską Radę Rodziny, *Pontificium Cosilium pro Familia*.

Szczegóły dotyczące tych wydarzeń zostały opisane w „Ateneum Kapłańskim”, w artykule pt. „Synod Biskupów 1980” (AK 1981, T. 97, z. 435, s. 68-79).

II. Mistrz

1. Był Jan Paweł II naszym Mistrzem i Nauczycielem jakby nie przestając być Przyjacielem.

Nasz Instytut został przez Najwyższego Nauczyciela Kościoła zaaprobowany. To istotnie ważne. Pisał Jan Paweł II w dwudziestym roku istnienia Instytutu, a więc jakby po okresie weryfikacji:

„Dziękuję Stwórcy za ten wielki skarb, jakim jest Instytut dla Kościoła w Polsce i dla całej naszej Ojczyzny. Jest on bowiem konkretną odpowiedzią na troskę Kościoła Powszechnego o rodzinę ludzką, jest niejako kontynuatorem tej wielkiej tradycji, która sięga początków chrześcijaństwa” (List z 25.03.1995).

W roku zaś Wielkiego Jubileuszu pisał do nas Papież:

„Wielkie są zasługi Instytutu dla rodziny, zrozumienia jej wielkości i powołania, jak również dla obrony życia ludzkiego” (3.05.2000).

Określał Ojciec Święty, nasz Ośrodek jako „dzieło”: „Dzieło, stojące na straży życia i rodziny, tak bardzo zagrożonej w Polsce i na całym świecie” (List z 25.02.2002).

Ponadto uczył Papież:

„Rola Instytutu nabiera szczególnego znaczenia w dzisiejszych czasach, kiedy rodzina, poddana wpływom głębokich i szybkich przemian

społecznych i kulturowych, narażona jest na rozliczne niebezpieczeństwa, ulega niepewnościom, boryka się z trudnościami niejednokrotnie dramatycznymi i musi pokonywać wielorakie przeszkody w realizacji swego ideału, jaki Stwórca wyznaczył jej od «początku»”. (To także List z 25.03.1995.)

2. Centralna rola w programie Instytutu przypada, w ocenie Ojca Świętego, interdyscyplinarności. Cytuję znowuż ten sam, tak bardzo znaczący, List:

„Poprzez rzetelną informację intelektualną oraz formację duchową przygotowuje szeregi ludzi oddanych sprawie rodziny i gotowych bronić jej świętości i wartości. Świadczy o tym wyczerpujący interdyscyplinarny program studiów Instytutu, obejmujący teologię małżeństwa i rodziny oraz nauki pozateologiczne, których przedmiotem jest problematyka rodzinna” (List z 25.03.1995).

I taki jeszcze akcent szczególnie niezwyklej korespondencji papieskiej z lat ostatnich:

„Niech Pan Jezus nadal błogosławi tej działalności [Instytutu Studiów nad Rodziną], wspieranej tak wydatnie przez Instytut Świecki Życia Konsekwentnego Świętej Rodziny” (List z 19.02.2003).

3. W naukach o rodzinie chodzi o Prawdę: całkowitą i niezmienną. Jest nią zamysł Boży o małżeństwie i rodzinie. To właśnie wyznacza istotne zadania środowiska, jakie tworzymy: zarówno jako ośrodek naukowy, jak i ośrodek apostołski.

„Serdecznie pozdrawiam i błogosławie na dalszą działalność «w służbie Prawdy o rodzinie»” (List z 4.07.2000). – To Rok Jubileuszowy, dwutysięczny.

A trzy lata później:

„Dziękuję za szczerzy list z 31 maja, pisany przez «Sługę życia i rodziny», pragnącego być wiernym Prawdzie, której służy założony przez Niego Instytut Studiów nad Rodziną. [...] Ta Prawda jest niezmienna i musimy o nią walczyć, w każdym układach społecznych.” (List z 13.06.2003).

„Rola Instytutu nabiera szczególnego znaczenia w dzisiejszych czasach, kiedy rodzina, poddana wpływom głębokich i szybkich przemian społecznych i kulturowych, narażona jest na rozliczne niebezpieczeństwa, ulega niepewnościom, boryka się z trudnościami niejednokrotnie dramatycznymi i musi pokonywać wielorakie przeszkody w realizacji swego ideału, jaki Stwórca wyznaczył jej od «początku»” (List z 25.03.1995).

I wreszcie w dniu 3 maja 2000 roku pisał Ojciec Święty:

„Rodzina jest największym darem Boga dla ludzkości, który winniśmy wszyscy strzec jak najdroższego skarbu, ochraniać i czynić wszystko, aby nie został odarty ze swojej wartości” (List z 3.05.2000).

Epilog

Niezwykły pontyfikat Papieża rodzin – to epoka zmagania tak potężnych, że jakby ostatecznych – między cywilizacją śmierci a cywilizacją życia.

Nie zwycięży śmierć, zwycięży życie, bo zwycięży Pan Bóg.

Bóg życia pomyślał rodzinę, stworzył ją i jej potrzebuje.

Bóg życia potrzebuje i naszej pokornej, lecz ofiarnej postugi wobec rodziny.

Mówił nam o tym Najwyższy Nauczyciel Kościoła, a jednocześnie nasz Przyjaciel. I tego dziedzictwa nie zagubimy.

Pisał rok temu:

„Dziękuję za list wyrażający radość z rozpoczęcia trzydziestego roku istnienia i działalności Instytutu Studiów nad Rodziną.

Gratuluję tyloletniej działalności i udziału w «sporze o człowieka we współczesnym świecie». Szczęść Boże na dalsze lata!” (List z 18.10.2004)

Mówimy: Bóg zapłać, Ojczy Święty! Bóg zapłać dziś, gdy rozpoczynamy 31. rok „istnienia i działalności Instytutu,” biorąc wciąż, jak powiedziałeś, „udział w sporze o człowieka we współczesnym świecie”.

Prosimy pokornie i ufnie: Bądź z nami i błogosław nam!

Archbishop Kazimierz Majdański: John Paul II – our Master and Friend

The Servant of God, the Holy Father John Paul II has become a remarkable Sign of our Time. He was a Friend and Master among our scholarly and apostolic society. Singularly precious are John Paul II's indications to be found in the numerous Letters addressed to our institutional society, care of the Founder of the Institute. The Holy Father highly appreciated the role and contribution of our society into the service to the Church and the family and incessantly blessed this work.